

**S. M.**

---

## Prasa o adwokaturze

---

Palestra 18/11(203), 141-143

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Na adwokata-dorobkiewicza

*Dorabiał się, dorabiał  
Wciąż pełen zapachu —  
Dorobił się gruźlicy,  
A potem zawału.*

## Sprawy przyjaciół

*Wielki Boże,  
Chroń nas, zbaw —  
Od przyjaciół  
I ich spraw!*

### **PRASA O ADWOKATURZE**

„Gazeta Sądowa” (nr 19 z dnia 1 października br.) ogłosiła fragmenty przemówienia prezesa NRA dra Zdzisława Czeszejki, wygłoszonego w czasie uroczystości jubileuszowych adwokatury w Lublinie w dniu 27 lipca 1974 r., nadając publikacji tytuł: *Mówmy o przyszłości* (obszerne streszczenie tego przemówienia zamieszczono w „Palestrze” w nrze 10 z br.).

\*

Zorganizowane staraniem Rad Adwokackich w Białymstoku, Lublinie i Olsztynie na początku września br. w Augustowie spotkanie adwokatów z tych trzech Izb Wojewódzkich z interesującym programem szkoleniowym uzyskało prócz wysokiego uznania ze strony jego uczestników (w niemałej liczbie przeszło 220 adwokatów) również niezwykle rozgłos prasowy. Tygodnik „Polityka” (nr 37 z dnia 14 września br.) określił to spotkanie jako sympozjum adwokatów, będące „nową formą doskonalenia zawodowego naszej palestry”. Z kolei „Gazeta Sądowa” (nr 19 z dnia 1 października br.) w dłuższej notatce informacyjnej przedstawiła przebieg tego sympozjum, pochwaliła jego organizację („zorganizowane zostało przez WRA w Białymstoku z rozmachem i sprawnością godną upowszechnienia”) i zamieściła skrót podjętych przez uczestników obrad rezolucji:

„Efektem obrad każdej z tych grup (posiedzenia seminaryjne prowadzone były w czterech grupach — dop. mój S.M.) stała się odpowiednia uchwała. Oto drobne fragmenty tych dokumentów:

— Organizacje polityczne w środowisku adwokackim powinny nawiązać ścisły kontakt z analogicznymi organizacjami sądów i prokuratur

dla wypracowania takiej linii współpracy, która służyłaby dobru wymiaru sprawiedliwości. Inicjatywy te powinny zmierzać do usuwania negatywnych zjawisk utrudniających wykonywanie funkcji adwokatów, sędziom i prokuratorom.

— Prowadzić w dalszym ciągu i rozwijać bezpłatne poradnictwo w organizacjach społecznych (Liga Kobiet, ZBOWiD, Związek Inwalidów, organizacje młodzieżowe), rozszerzać kontakty z zakładami pracy w zakresie poradnictwa i popularyzacji prawa.

— W miarę możliwości udzielać pomocy finansowej organizacjom społecznym (PKPS, PCK) i na rzecz oświaty.

— Poddać pod rozagę NRA celowość powołania studium doskonalenia zawodowego, którego zadaniem byłoby w szczególności programowanie szkolenia oraz typowanie prelegentów poszczególnych specjalności prawniczych i w zakresie organizacji pracy zawodowej.

— Uznając, że specjalizacja zawodowa oraz koncentracja pracy i usług są prawem ekonomicznym nowoczesnego społeczeństwa, należy dążyć do tworzenia większych zespołów adwokackich.

— Uznając socjalistyczne stosunki międzyludzkie za węzłowy problem uspołecznionej adwokatury, należy zobowiązać wszystkie organa samorządu do czuwania nad przestrzeganiem w zespołach zasad koleżeństwa, etyki i godności zawodu oraz nad właściwym wykonywaniem obowiązków zawodowych przez wszystkich adwokatów."

Według oceny sprawozdawcy „Gazety” omawiane spotkanie dało uczestnikom „nie tylko możliwość koleżeńskiej wymiany doświadczeń, ale także krzepiące poczucie więzi z adwokaturą jako ważnym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości."

\*

Głośnym echem prasowym odbił się wydany we wrześniu br. wyrok Sądu Najwyższego, który po rozpatrzeniu rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa SN uniewinnił oskarżonego Feliksa Nowaka od zarzutu zabójstwa ojca i matki, dokonanego jesienią 1968 r. Rzekomy zabójca został skazany poprzednio prawomocnie na karę 25 lat pozbawienia wolności.

W związku z tym wyrokiem SN Jan Lewandowski w reportażu (w pierwszym odcinku) pt. *Sztafeta sprawiedliwości* („Kierunki” nr 38 z dnia 22 września br.) dokonał podsumowania przebiegu tej niezwyklej sprawy karnej o charakterze poszlakowym:

„W procesie tym, po uwzględnieniu rewizji prokuratur i obrony, a także rewizji nadzwyczajnej, odbyło się w sumie 5 rozpraw: 2 przed Sądem Wojewódzkim i 3 przed Sądem Najwyższym. Rozprawy łącznie trwały 32 dni, orzekało w nich 23 sędziów zawodowych (w tym 13 Sądu Najwyższego), broniło 4 adwokatów, a jeden z nich, mec. Jerzy Grabowski, przemawiał siedmiokrotnie, przy czym najdłuższe z jego przemówień przed sądem trwały 11 godzin. Oskarżony był przesłuchiwany 44 razy, a wielokrotne zeznania składało 201 świadków. Akt sądowych nie można już mierzyć stronami, gdyż jest ich tysiące. Łatwiejsze byłoby operowanie kilogramami, tych naliczono ponad 40...”

Autor nazwał ostatni wyrok Sądu Najwyższego „triumfem polskiego wymiaru sprawiedliwości”, a obrońców oskarżonego określił jako wytrwałych i rzetelnych, „którzy włożyli w proces część swego życia”. Podniósł zarazem zasługi autora artykułu pt. „Pętla z poszlak”, ogłoszonego w 1971 r. na łamach tygodnika „Kultura”, mianowicie red. Stanisława Podemskiego (nb. członka adwokatury), który pierwszy poddał krytycznej ocenie wyrok skazujący oskarżonego na tak wysoki wymiar kary pozbawienia wolności wyłącznie na podstawie poszlak.

Niezwykła to sprawa, budząca wiele refleksji.

S.M.

***Wydawnictwo Prawnicze zawiadamia, że w miesiącu październiku 1974 r. ukazały się następujące nowości:***

**KODEKS KARNY. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO. KODEKS KARNY WYKONAWCZY ORAZ PRZEPISY WPROWADZAJĄCE**

str. 396, zł 36,—

**USTAWA KARNA SKARBOWA ORAZ PRZEPISY WYKONAWCZE.**

Według stanu prawnego na dzień 1.VI.1974 r.

str. 84, zł 12,—

**Radzimowski Z., Tarasińska Z. — OBOWIĄZKI USPOŁECZNIONYCH ZAKŁADÓW PRACY W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**

Według stanu prawnego na dzień 1.VIII.1974 r.

str. 180, zł 20,—

*Do nabycia w księgarniach „Domu Książki” lub w drodze zamówień kierowanych pod adresem:*

**WYDAWNICTWO PRAWNICZE, WARSZAWA, UL. WIŚNIOWA 50**  
*skr. pocztowa 105*